



# WHAT A WONDERFUL WORLD



# PROTOKÓŁ Z PIERWSZEGO W ROKU 2022 PLENEROWEGO ZEBRANIA FOTOKOLEKTYWU PUNKT ALARMOWY SYRENA

Niedziela 13.03.2022.

Wschód słońca 5:18, zachód 17:37.

Imieniny: Bożeny, Krystyny, Patrycji, Bratomira, Ernesta, Kasjana, Markuśława, Roderyka, Trzebiśława, Cieszymysła, Letycji... (zwłaszcza Cieszymysł działa mi na wyobraźnię...)

Znak zodiaku Ryby (ale nie wiadomo czy chodzi o jednego szprota, czy grupę szprot... szprotów... szprotek?)

Dzień Klejnotów (jakby ktoś nie wiedział, ale nie zostało określone, jakich i czyich, jeżeli dotyczy to innych klejnotów niż tylko koronacyjnych Bolesława Śmiałego).

Miejsce zbiórki – Stare ZOO ul. Zwierzyniecka.

Godzina 10.00.

Słonecznie.

Uczestnicy: Basia, Ela, Ania, Andrzej, Martin, autor sprawozdania.

Trasa pleneru fotograficznego: ul. Gajowa – ul. Sienkiewicza – ul. Kraszewskiego – ul. Szamarzewskiego – ul. Polna – ul. Jackowskiego – ul. Wawrzyniaka w prawo – ul. Wawrzyniaka w lewo – ul. Dąbrowskiego – Kościół pw. Najświętszego Serca Jezusa – ul. Kościelna – ul. Poznańska – ul. Kochanowskiego – ul. Krasińskiego – ul. Mickiewicza – kawiarnia Brismann.

Sprawozdanie:

Dnia 13 marca 2022 roku, w słoneczną niedzielę, o godzinie 10.00, w siedemnastym dniu wojny, wyżej wzmiankowani wyposażeni w indywidualne środki ochrony przed zimnem i bojowymi zapędami federacji rosyjskiej (małą literą), oraz plenerowy sprzęt rejestrujący obraz, a nie rzadko również dźwięk, z braku innych lepszych zajęć, spotkali się, aby wykonać kilka okazjonalnych fotografii w przestrzeni publicznej. Było to pierwsze od blisko dwóch lat spotkanie fotokolektywu, ale należy w tym miejscu z zadowoleniem zaznaczyć, iż wszyscy się mniej więcej rozpoznali, a nawet przypomnieli sobie, kto jest kim i dlaczego. Następnie grupa udała się w kolektywny spacer fotograficzny ulicami jak wyżej, omijając dziury, psie odchody, potłuczone butelki, wywalone śmieci, zdemastowane motocykle, trzepiących dywany na balkonie, napakowanych wytautowanych tubylców, oraz inne niewymienione wcześniej atrakcje. Na wysokości ul. Polnej grupę opuścił Andrzej, udając się na bardzo ważne spotkanie,

zaznaczając jednocześnie, że może jeszcze wrócić, i żebyśmy się za bardzo jego nieobecnością nie cieszyli, a na wysokości kościoła p.w. Serca itd. pożegnała się Ania. Reszta grupy, po chwilowym zachwycie fotograficznym przed figurą C3-PO, czyli Jezusa Królującego Nam Szczęśliwie, udała się wolnym krokiem ku kawiarni Brismann na ul. Mickiewicza, gdzie odbyła się druga część spotkania, tym razem głęboko zaangażowana w tematykę fotografii oraz należnego nam w niej miejsca, którego za chiny (małą literą, przynajmniej dopóki nie staną wreszcie po jasnej stronie mocy) jako kolektyw nie oddamy. Poniżej streszczenie obrad plenarnych w punktach:

Pkt.1 – dawno się nie widzieliśmy, dlaczego i jak do tego mogło dojść – wszyscy.

Pkt.2 – rzeczywiście dawno, ale była zaraza i trudności obiektywne – też wszyscy, ale z różnym rozłożeniem akcentów.

Pkt.3 – no to, co dalej, skoro zarazy nie ma, ale jest wojna – wszyscy.

Pkt.4 – zamówienie kawy i ciasta czekoladowego (1 kawałek i 4 łyżeczki – należy oszczędzać, nie przelewa się i nie wiadomo co przyszłość przyniesie) – Martin przynosi łyżeczki i serwetki.

Pkt.6 – wstępna konsumpcja – wszyscy.

Pkt.7 – omówienie aktualnej sytuacji na froncie Ukraińskim – wszyscy.

Pkt.8 – omówienie aktualnej sytuacji uchodźczej w diecezjach: kijowskiej i lwowskiej – Martin.

Pkt.9 – w ogóle omówienie ogólnej sytuacji na świecie – wszyscy.

Pkt.10 – kto jest kim, gdzie i dlaczego, oraz co z tego wynika dla nas jako międzynarodowej potęgi – Basia, Martin

Pkt.11 – gdzie jesteśmy jako Polacy i dlaczego tylko tutaj. Wstęp do geopolityki ogólnej – Martin

Pkt.12 – dlaczego jesteśmy tylko tu, gdzie jesteśmy i jak to zmienić – wszyscy, ale niezbyt pewnie

Pkt.13 – z braku dogłębnej wiedzy historycznej, brak wniosków końcowych.

Pkt.14 – regulacja aparatu Martina i co z tego wynika dla fotokolektywu.

Pkt.15 - wstępna propozycja zmiany nazwy fotokolektywu Punkt Alarmowy Syrena na:

Cztery Dioptrie

Cztery Dioptrie i Aparat Słuchowy

# PROTOKÓŁ Z PIERWSZEGO W ROKU 2022 PLENEROWEGO ZEBRANIA FOTOKOLEKTYWU PUNKT ALARMOWY SYRENA

Cztery Dioptrie, Aparat Słuchowy i Syrena.

Z braku kworum propozycje zostały chwilowo odłożone do zamrażarki.

Pkt.16 – Basia pokazuje zdjęcie

Pkt.17 – Martin też pokazuje zdjęcie, ale inne.

Pkt.18 – inni też by chcieli pokazać, ale nie mają co.

Pkt.19 – ponowne zamówienie kawy (bez ciasta czekoladowego).

Pkt.20 – przychodzi Andrzej i siada na stołku barowym, co nas rozprasza, gdyż w napięciu oczekujemy jego upadku, aby zrobić znakomite zdjęcie i wrzucić natychmiast do sieci.

Pkt.21 – Andrzej schodzi z krzesła barowego, nie dając nam satysfakcji, i siada na pufie. Tracimy zainteresowanie i odkładamy aparaty.

Pkt.22 – wspomnienia z pleneru nr 1.

Pkt.23 – wspomnienia z pleneru nr 2.

Pkt.24 - Andrzej opowiada dowcip. Świerzy i dobry. Śmiejemy się – wszyscy.

Pkt.25 – wspomnienia z obu plenerów i dodatkowo z wyjazdu na Ukrainę.

Pkt.26 – wspomnienia wszystkich miejsc na Ukrainie, gdzie jedzenie, ze względu na ilość, wychodziło uszami.

Pkt.27 – co zrobić z fiutem na kremlu (małą literą) i dlaczego tylko to a nie co innego – wszyscy.

Pkt.28 – ustalenie kolejnego spotkania na sobotę lub niedzielę po świętach albo i nie, bez podania roku.

Pkt.29 – odniesienie brudnych naczyń do okienka i opuszczenie lokalu Brismann na ulicy Mickiewicza.

Pkt.30 – tradycyjne ostatnie zdjęcie portretowe Martina w maseczce na czole.

Pkt.31 – zakończenie spotkania.

Wstępnie kolejne spotkanie fotokolektywu Punkt Alarmowy Syrena ustalono na sobotę lub niedzielę, 23 lub 24 kwietnia, w godzinach między 10:00 a 22:00, chyba że uderzy kometa (bliżej niesprecyzowana, w bliżej niesprecyzowanym celu).



Tekst i zdjęcia Mariusz Holeczek

